

Towarzystwa. Wedle tej propozycji rok rachunkowy ma się rozpoczynać d. 1. lipca a kończyć 30. czerwca. Zamknięcia rachunków z poprzedniego roku będą przedkładać walnemu zgromadzeniu na zimowym, a preliminarz budżetowy na letnim zebraniu. We wszystkich działach gospodarstwa pieniężnego (Towarzystwa, szkoły Dublańskiej i folwarku tamże) ma być zaprowadzona podwójna rachunkowość. Specjalnie co do rachunków szkoły Dublańskiej i folwarku tamtejszego księgi główne ma prowadzić dyrekcja tamtejsza dla wdrażania uczniów w prowadzeniu rachunkowości, dzienniki zaś ma periodycznie przedkładać komitetowi.

Ponieważ zmiana ta należy do spraw wewnętrznych zarządzenia komitetu, i nie powinna być przedmiotem uchwały walnego zgromadzenia, przeto na wniosek hr. Russockiego, poparty przez J. Exo. hr. Kazimierza Krasieckiego, zgromadzenie przeszło nad nią do porządku dziennego.

Hr. Żalusi Jan przedłożył imieniem komitetu wniosek mianowania ks. Leona Sapiehy honorowym członkiem Towarzystwa, a to w uznaniu jego zasług i zasług jego rodziców, jakie położył dla gospodarstwa, nauki i oświaty przez założenie i początkowe wyłączenie prawie utrzymywanie szkoły Dublańskiej. Komitet wniósł przytem, aby księga zawiadomiono o tem adresem, zredagowanym przez osobną komisję z 5 członków, i podpisanym przez wszystkich członków zgromadzonych.

Przy dyskusji nad tym wnioskiem upraszał D. ziedu sz yki Mieczysław, aby dla skrócenia aktu wyboru tej komisji, komitet zaproponował skład jej, — a D. a r o w s k i Miecz., aby komisja składała się tylko z 3 członków. Hr. Krasiecki Kazimierz słysząc wywiązującą się rozprawę, zawołał: „Zawsze nam tylko o formę chodzi, a mijamy rzecz. Takiego męża trzeba ucieci, a więc krzyknąć wiwat. (Okłaski rżęsię: kilka głosów: A adres?) Adres swoją drogą.“

Uchwalono polecić zredagowanie adresu komisji z 3 członków, których komitet zaproponował w osobie hr. Borkowskiego Witolda, Sol-draczyńskiego Ignacego i Zawadzkiego Władysława, jako w „polskim piórze wybornie znanych“.

Dopiero potem przyszło pod głosowanie pytanie: czy ks. Sapieha ma być mianowany członkiem honorowym. Podług statutów powinno to być rozstrzygnięte balotem, lecz za tą procedurą powstał tylko Borkowski Leszek i drugi członek, nieznan nam z nazwiska. Przyjęto tedy wniosek przez powstanie, poczem Borkowski uznał za potrzebne wyjaśnić, dlaczego był za balotem. Zdaniem jego większy to honor przejść balotem bez czarnej gąki, niż być obranym jawem głosowaniem, przy czem niejedną głosuje „za“, ponieważ się żenuje głosować „przeciw“. Wielu przyznało słuszność temu wywodowi.

Nastąpiło sprawozdanie dyrekcji szkoły Dublańskiej. Dyrektor Strusię wicz wyłuszczył nasamprzód zmiany, w składzie grona nauczycielskiego zasze, poświęcając kilka słów czci prof. Żelkowskiego, ciężką niemocą złożonego. Środki naukowe są ciągle najlżejszą stroną zakładu Dublańskiego. Dotąd nie można zebrać kompletu narzędzi rolniczych, potrzebnych do nauki. Biblioteka potrzebuje rozszerzenia. Laboratorium chemiczne jest prawie nieczynne z powodu braku asystenta. Uczniów jest obecnie 34, pomiędzy którymi 30 internistów a 4 eksternistów. Folwark dublański niedawno prosperuje. Niedawno założona owarzarnia zarodowa zaczyna już z najlepszym skutkiem zaopatrywać inne owarzarnie krajowe w rozplodowe barany. Ks. Leon Sapieha i prezes Grocholski darali po 500 złr. umożliwili zakupno 1 barana ze słynnej owarzarni Chłapowskiego w Poznańskim za 1.000 złr. Obywatel ten przy tej sposobności ofiarował folwarkowi 5 matek bezpłatnie. Zbiory zeszlorzoczne były w Dublanach wyśmienite. Żyto wydało 12, pszenica 10, groch 10 ziarn i t. d. Żyto szampańskie nie zawiodło także i wydało plon o połowę większy, niż żyto zwykłe. Doświadczenia są starannie prowadzone, jakoteż próby z rozmaitymi nasionami, pognojami sztucznymi i t. p. Dochód czysty z folwarku obraca się na pomnożenie inwentarza żywego i martwego. Sprawozdanie kończy wnioskiem, aby komitetowi polecić wystosowanie podziękowania Chłapowskiemu.

Sprawozdanie to dało powód Jaworskiemu Apolinaremu do ostrej wycieczki przeciwko zarządowi folwarku dublańskiego. Pytał o kapitały, które przy tak znakomych rezultatach gospodarstwa powinny być już być nagromadzone, i żądał przedłożenia rachunków od roku 1865 począwszy, twierdząc, że od tegoż roku żadne rachunki z Dublan nie były przedkładać walnemu zgromadzeniu.

Jabłonowski Antoni odpowiedział mu, że w Dublanach są takie potrzeby, iż o gromadzeniu kapitałów myśleć nie można, gdyż wszystkie nadwyżki idą na sprawnie różnych porządków, niezbędnych dla nauki. Zresztą wiele trzeba czynić dla oka. Ciągłe folwark bywa zwidzany przez ciekawych. Żąd pochodzą większe nakłady, i niejedno idzie na karb folwarku, co się czyni właściwie dla szkoły.

Sochaniak proponuje dla zapobieżenia podobnym zarzutom, aby w rejestrach zakładu utworzono rubrykę dla prowadzenia ewidencji tego, co na folwarku sprawiono dla szkoły. Wnosi także, by przez rozszerzenie lokalu dla uczniów zmniejszyć większy napływ uczniów, których liczba teraźniejsza 34 jest ściśle ograniczona tylko na miesiąc, do dyspozycji własnie pozostające. Proponuje otworzyć subskrypcję na rozszerzenie budynku.

Sapieha Adam bardzo gorąco wziął w obronę zakład Dublański wobec zarzutów Jaworskiego. Przypomniał mu nasamprzód, że na każdym zgromadzeniu były rachunki z Dublan przedkładać; nadzwyczajnych zaś dochodów ani kapitałów spodziewać się nie godzi, bo zadaniem Dublan jest produkować ludzi, a nie banknoty (okłaski). To komitet miał zawsze na oku. Dalej wspomniawszy o zaletach i przyszłości zakładu owarzarni w Dublanach, który już kilka owarzarni zaopatrywał w rozplodniki, wniósł, aby korzystając ze sposobności posyłania po owce

Chłapowskiego, sprowadzić większą ilość matek, i w tym celu otworzyć subskrypcję bezzwłocznie. Za jednym zachodem i kosztem dąłoby się osiągnąć większe korzyści.

Ja w o r s k i zbity z toru, tłumaczy się, dlaczego właściwie zrobił zarzut; konstatuje, że od roku 1861 nigdzie nie drukowano sprawozdań z Dublan. Obywatelstwo zaś widząc kosztowność gospodarstwa dublańskiego, jest przekonania, że uczniowie tamtejsi przyzwyczajają się do wielkich nakładów, podczas kiedy w interesie gospodarzy leży, aby mieli ekonomów oszczędnych i z kredką w rękę postępujących.

Jabłonowski i Sapieha Adam musieli powtórnie zabierać głos. Sapieha z szczególnością dobitnością wykazał Jaworskiemu bezzasadność jego zarzutów. Nie zdarzyło mu się nigdy słyszeć gospodarzy, narzekających na Dublańczyków, iż zanadto wielkie czynią wydatki. A za granicą Dublańczycy mają sławę wielkiej oględności i ostrożności. Naturalnie samych ziemiszów żądać od Dublan nie można. Największą winę ponoszą ci, którzy sobie wybierają ludzi nieodpowiednich, a jeszcze większą o i, co z uczniów dublańskich robili bezpośrednio rządzców, plebipotentów i t. p. Niechaj każdy tak robi, jak p. Bohdan z Zadwórze, który uczniów dublańskich przyjmuje na praktykę dopiero a nie do zarządu. Praktycznych ludzi nikt nie rodzi, oni się tworzą. I Dublany nie są w stanie ich rodzić, podobnie jak Altenburg ani Hohenheim. Szkoła, która sobie dała sama dyrektora i większą część profesorów, najlepsze ma świadectwo, i wadydzić się nie potrzebuje tych, którzy z niej wychodzą. Dlatego nienależy bardzo krytykować, ale przekonać się bliżej, sprawdzić, doświadczyć. (Okłaski.)

Wniosek Sapiehy został przyjęty, Sochaniak odesłał do komitetu z poleceniem sprawozdania na następnym walnym zgromadzeniu; okazała się bowiem potrzeba sporządzenia nasamprzód kosztorysu.

Z kolei przystąpił do stołu referenckiego sam prezes Grocholski, by zdać sprawę z konferencji, odbytej z p. ministrem rolnictwa przy sposobności zwołania kongresu ziemiańskiego w Wiedniu. Jak wiadomo, Towarzystwo nasze na letnim zgromadzeniu uchwalilo nie obsłać tego kongresu, lecz oświadczyć ministrowi, że gotowe jest przez delegatów znieść się z nim samym o sobieści. Podobnie postąpiło także Towarzystwo krakowskie. W skutek tego oba komitety nie były wzywane do kongresu, lecz dopiero po ukończeniu takowego zaprosił je p. minister do przysłania delegatów. Z ramienia komitetu krakowskiego przybyli do Wiednia Wodziecki Henryk i Langie, od komitetu lwowskiego zaś Grocholski i Strusię wicz. W Wiedniu delegacja ta wystąpiła łącznie jako jedno ciało. Zgadzała się też zupełnie w swych zapatrywaniach ze sobą. Przedewszystkiem wnieśli zastrzeżenie, iż sprawy kultury krajowej uważają za należące wyłącznie do atrybucji organów krajowych. Delegatowi przedłożono te same pytania, co i kongresowi.

Na pytanie pierwsze, azali Towarzystwa rolnicze są wystarczające dla swojego powołania, jako organa fachowe wobec kraju i rządu, lub czy jest potrzeba utworzenia kolegiów fachowych rolniczych i inspektorów rolnictwa jako organów doradczych przy władzach krajowych? — zaprzeczyli delegaci tej ostatniej potrzeby, wykazując, iż jeżeli Towarzystwa dotychczas może nie całkiem odpowiadały swemu przeznaczeniu, to przyczyna leżała po części w tamowanej ze strony rządu organizacji ich, jako też w tem, że rząd bardzo rzadko zasięgał ich zdania, a jeszcze rzadziej uwzględniał takowe. Przy odpowiednich środkach, mianowicie przy dostatecznych subwencjach ze strony rządu, Towarzystwa zdająca zupełnie spełnić swoją misję.

Co do statystyki produkcji rolniczej, przytoczyli delegaci nasi, że niedowierzanie powszechne z powodu nakładu podatków stoi na przeszkodzie zbieraniu dat pożądaných; wszelako organa Towarzystwa, odpowiednio subwencjonowane, łatwiej potrafią je zbierać, aniżeli organa rządowe.

Na pytanie o potrzebie subwencji rządowych dla nauki rolnictwa, jako to na seminarjach nauczycielskich itd., odpowiedzieli delegaci, że pożądaną są subwencje na wydawanie cytanek popularnych dla szkół ludowych; oświadczyli się przeciwko zaprowadzaniu nauczycieli wędrujących i przeciwko nauczaniu rolnictwa w szkołach ludowych, a natomiast za urządzeniem kursów rolniczo-leśniczych przy obu uniwersytetach krajowych.

Oświadczyli się również za urządzeniem w kraju naszym 2 szkół weterynaryj, do czego rząd powinien przyjść krajowi w pomoc, tembardziej, ileż wielką częścią remont wojskowych dostarcza Galicja, a oprócz tego zasłania monarchię od rozlicznych zaraz bydłych, zawlekanych od Moskwy.

Zaliczki rządowe, spłacalne w umiarkowanych ratach i za tani procent, w celu podniesienia uprawy, nawodniania i odwodniania łąk uznali delegaci za pożądaną. Dalej oświadczyli, że utworzenie nowego prawa leśnego, któreby mianowicie szkodziłoby leśnym uważano za prostych złodziei, tudzież właścicielom lasów niedostępnym dawało prawo, w drodze wyłączenia nyskiwać terytorja potrzebne sobie pod drogi niezbędne, jest naglącą potrzebą. Nim zaś do tego przyjdzie, należy istniejącą ustawę leśną wykonywać jaknajostrożniej.

Urlopowanie żołnierzy w czasie żniw i sianokosów jest pożądaną przy ustanowieniu stałych cen, niezbyt wysokich.

Oprócz tego oświadczyli się delegaci za zebraaniem kodeksu ziemiańskiego.

Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości — z przyjemnością, jak się pewien delegat wyraził.

Dr. Białoskórski wniósł imieniem komitetu projekt uzupełnienia regulaminu dwoma paragrafami, z których jedena dla ułatwienia zmiany uchwał komitetowych postanawia, że zmiana taka na żądanie przynajmniej 5 członków musi być wzięta pod rozwagę — drugi, że członek

komitetu, który przez 3 miesiące bez usprawiedliwienia nie bywa na posiedzeniach, ma być uważany za takiego, co wystąpił z komitetu, i na jego miejsce ma być powołany zastępca.

Do balotu nad przyjmowaniem nowych członków przeznaczono jak dotąd bywało, grono delegatów. Przy odczytaniu spisu tychże okazało się, że niektóre oddziały poprzysłały po 4, a nawet po 6 delegatów, prawdopodobnie tytułem zbiorowości swojej. Tę niestosowność zauważył pierwszy hr. Krasiecki Kazimierz i zwrócił uwagę prezydającego, żądając wydania stosownego polecenia do oddziałów, aby tylko po dwóch delegatów wybierali, inaczej na walne zgromadzenie „będą przypuszczane elementa, niekoniecznie należące do składu Towarzystwa centralnego.“ Konsyliarz Bartmański utrzymywał to samo, ale z niewielkim skutkiem, albowiem wywiązała się wśród tego kwestja daleko ważniejsza, t. j. czy sprawozdania z oddziałów mają być wnoszone z osobna przed zgromadzeniem czy nie. Jaworski proponował, aby dla oszczędności czasu nie wnosić, lecz tylko wydrukować w *Holniku*. Opierali się temu Górski, Jabłonowski Antoni i Sapieha Adam. Drukowanie 23 sprawozdań zajęłoby całego *Holnika* przynajmniej na pół roku. W sprawozdaniach tych znajdują się poruszone rozmaite kwestje, bezwzględnie może wymagające załatwienia, jako też różne dezcyderata, względem których coś uchwalic trzeba. Procedura zaprojektowana przez Jaworskiego zwłoczniaby cel sprawozdań, i zniweczyłaby cały interes, jaki wiąże pojedyncze oddziały z całością.

Jaworski cofnął też swój wniosek, — zgromadzenie na propozycję Górskiego Henryka uchwalilo polecić gronu delegatów, by zebrałszy się razem pod przewodnictwem wiceprezesa Żalusię go, wybrało z pośród siebie czy komisję czy jednego referenta, a ten zestawia sprawozdanie z oddziałów w jedną przeglądową całość i wniesie następnie na walne zgromadzenie.

Na tem skończyło się posiedzenie o godzinie 3. z południa. Delegaci zebrałi się o godz. 5. w sali radnej Towarzystwa kredytowego, ale nie ukończyli jeszcze referatów. Wysłuchano dopiero sprawozdanie do lit. H. Na Gródku się skończyło.

O godz. 8. wieczorem było powtórne posiedzenie walne. Z porządku dziennego przyszła sprawa nowego statutu Towarzystwa. Tylko 8 oddziałów nadesłało swoje zdanie o projekcie komitetu. Stosownie do opinii tychże, komitet w ostatniej chwili poczynił niektóre zmiany w swoim projekcie. Oddział lwowski zaś uznając zasadę, na której oparto projekt statutu, za grożący rozbiem całego Towarzystwa, i za niezgodny z istotą stowarzyszeń, nłożył osobny projekt statutu. Dla braku czasu jednak projekt nie mógł być komunikowany komitetowi centralnemu do uwzględnienia.

Delegaci tedy oddziału, pp. Sermak, Szecepański i Borkowski Leszek zostali opowiadzeni przedłożyć ten projekt walnemu zgromadzeniu z wnioskiem odroczenia całej rozprawy nad kwestją statutów do letniego zgromadzenia, a tymczasem rozesłania projektu odd. lwowskiego po innych oddziałach do rozpatrzenia.

Przeciwko temu wnioskowi liczne podniosły się głosy — głównie w powodu przewłoki nowej, jaką proponuje. W końcu po godzinie 10. przyjęto wniosek Marassego, aby nad wniosek i 5 m delegatów oddziału lwowskiego (nie projektu oddziału), przejść do porządku dziennego. Daleszą rozprawę odroczone na dzisiaj.

Sprawozdanie komitetu galic. Towarzystwa gospodarskiego za czas od 15. czerwca 1868 do końca stycznia 1869, odczytane na pierwszym posiedzeniu walnego zgromadzenia, opiewa:

Utworzenie ministerstwa rolnictwa, i powołanie na tę ważną posadę ziomka naszego, znającego swój kraj i miłującego go zarówno — napawa nas otuchą, że od-tąd rozpoczęła się nowa era dla czynności naszych, że sprawy rolnicze dotąd w zupełnym zaniedbaniu będące a przynajmniej po macoszemu traktowane, znajdując w nim silnego i gorliwego ordęownika, że Towarzystwo nasze, któremu na dobrych chęciach wprawdzie nigdy, ale na środkach prawie zawsze zbywało, dziś zasilone poparciem ministra i potęgą kapitału, niejedną ważną usługę krajowi oddać będzie mogło.

Jakoż, choć niedługie jest istnienie ministerstwa tego, skutki jego są już widoczne: rozwinięta czynność ogromna, a na polu kultury krajowej niema żadnej ważniejszej sprawy, którąby już poruszoną nie była; wydzielane też zostały subwencje na rok 1868, większe na rok przyszły obiecano. — Za impulsem ministerstwa powstał też ruch niemający we wszystkich Towarzystwach rolniczych.

Toż i w sprawozdaniu naszym obecnem przeważa i najgłośniejsza część tegoż odnosić się będzie do tych czynności, które w dopełnieniu wezwań i poleceń ministerstwa dokonane zostały.

Rozpoczynamy najważniejszem z nich: reskryptem ministerstwa rolnictwa z dnia 13. czerwca 1868, (w przedmiocie kongresu rolniczego, subwencji na cele chowu bydła, tudzież subwencji na cele sadownicze), rozbiernym na 36tem ogólnem zgromadzeniu w trzech sekcjach: administracyjnej, chowu bydła i sadowniczej.

Przedmiotem tym zajął się komitet zaraz po odbytem ogólnem zgromadzeniu na posiedzeniu swoim w d. 11. lipca z. r. — i w dopełnieniu poleceń otrzymanych uchwał:

a) Wystać przedstawienie jedno osobne co do nieobestania kongresu rolniczego przez Towarzystwo nasze. Osobno zaś:

b) Wystać drugie przedstawienie co do subwencji, żądać się mającej na cele chowu bydła, jakoteż na cele sadownicze. W tej mierze postanowiono:

Co do chowu bydła, postawić w linii pierwszej samochów, a krzyżowanie w drugiej. Żądać 5100 złr. w. a. do równego rozdziału na trzy sekcje: podolską, podgóorską i równin, czyli nizin północnych, przyjmując w tej ostatniej dwie sbydwieje.

Każda z tych stref ma zawód bydła właściwy, nadający się przeważnie bądźto do podaju, bądź do opasu, bądź do roboty; więc premjować należy chów bydła w tym właściwym kierunku, i to nie sztuki, ale stajnie.

Z 1700 złr. w. a. przypadających dla każdej z tych stref, przeznaczyć na samochów 8 premjów od 150 — 50 złr. w sumie łącznej 725 złr. w. a.; na krzyżowanie 5 premjów od 125 — 75 złr. w sumie łącznej 475 złr.; 500 złr. zaś przeznaczyć na kosza podróży, transportu i inne wydatki.

Oznaczono też stacje konkursowe, skład komisji sądzących i postanowiono, iż orzeczenia tychże komisji obowiązująć mają na lat 5.

Co do sadownictwa postanowiono: żądać 2000 złr. w. a.; popierać sadownictwo wysokopienne z wyłączeniem uczonego; premjować 1mo loco szkółki gminne; dalej w gminach sady pojedynczych indywidualów, a w końcu sady większych właścicieli.

Fundusze zaś rozdzielić następująco: 100 złr. na broszurki pouczające, a 1900 złr. na 75 premjów od 80 — 5 złr. w. a.

c) Na temże posiedzeniu wziął komitet pod obrady inny jeszcze reskrypt ministerstwa z d. 16. czerwca z. r. w przedmiocie podniesienia uprawy i wyprawy lnu, a raczej subwencji udzielić się mającej w tym celu, jeżeli ministerstwo odpowiednio wniośki przedłożone będą.

Sprawę tę odstąpiono jeszcze przednio do zbadań osobnej fachowej komisji, a na jej przedstawienie uchwalono, żądać zasiłku na następujące cele: na zakupno nasienia, sprowadzenie instruktora do pouczenia ulepszonej uprawy i wyprawy lnu, na założenie zakładu wzorowego i na zakupno ulepszonych narzędzi.

Skutkiem tych przedstawień uzyskaliśmy trzy subwencje (z budżetu państwa na r. 1868), — mianowicie:

a) 5100 złr. w. a. na podniesienie chowu bydła; b) 1000 złr. w. a. na cele sadownicze; c) 1500 złr. w. a. na podniesienie uprawy i wyprawy lnu.

O każdej z nich pomówimy z osobna.

Ad a) Ministerstwo wyznaczając 5100 złr. w. a. na podniesienie chowu bydła we wschodniej Galicji, przyjęło w ogóle plan przez komitet złożony, oświadczyło się jednak w pierwszej linii za krzyżowaniem, a w drugiej dopiero za samochowem. Z sumy tej przeznaczyło 2100 złr. w. a. na zakupno buhajów rozplodowych, a 3000 złr. w. a. na premie.

Na zmiany te zgodził się komitet; samianował osobną ad hoc komisję z 7 członków z całego kraju, do ułożenia planu postępowania przy zakupnie buhajów i premiowaniu bydła, jakoteż odnośnych instrukcyj — a celem ułatwienia jej czynności, udał się do wszystkich Towarzystw rolniczych w Niemcech po informacje i wyjaśnienia.

Komisja ta zebrała się w dniach 25. i 26. stycznia.

Wnioski teje komisji centralnej co do zakupna buhajów przyjęto — mianowicie: aby mieć głównie na celu bydło włościańskie; aby dla każdej strefy zakupić tylko rasę jedną; aby zakupić buhaje w kraju — później dopiero wprowadzać z zagranicy i te dawad hodowcom większym pod warunkiem, iż mają dać po roku 4 astniki, nieokreślając płci, które rozdane będą jako premie mniejszym hodowcom.

Przyjęto też podział oddziałów na strefy i skład komisji strefowych, do których wchodzi jeden delegat z każdego oddziału i referent komisji centralnej. Zadaniem tychże będzie: oznaczenie ras, zakupno buhajów i rozlokowanie.

Jedynie co do rozdziału sumy 2100 złr. w. a. na rzecone trzy strefy odstąpił komitet od wniosku komisji, i uchwalil podział równy, po 700 złr. w. a. na każdą strefę — a to ze względu, iż obszar każdej strefy obejmuje (w zaokrąglonej liczbie) 3 miliony morgów.

Czynność całą odnośną już przeprowadzono i komitet wycekuje z dniem 1. marca dotyczących sprawozdań.

Co do premiowania bydła zaproponowała komisja, aby w tym roku trzymać się zasad przez komitet wytkniętych, a przez ministerstwo już zatwierdzonych; na przyszłość wszakże zmienić tryb premiowania w ten sposób, iżby rozdawano:

75 premjów dla krów po 20 złr.
75 „ „ jatełek dwuletnich „ 15 „
75 „ „ 3-miesięcznych cielczek „ 5 „

w ogóle 225 premjów; te rozdać pomiędzy oddziały, których zadaniem będzie oznaczyć czas konkursu, i starać się o udział jak największy włościan, a piątą część tylko premjów zachować dla większych właścicieli.

Wnioski komisji zostały przyjęte z następującem poprawkami: iż komisje strefowe do zakupna i blokowania buhajów wybrane być mają na lat 5, a jako organa wspólne Towarzystwa i oddziałów użyte będą do nadzorowania postępu w kierunku wytkniętym.

Ad b. Na cele sadownicze wyznaczyło ministerstwo mniej, aniżeli komitet żądał, bo tylko 1000 złr. w. a. dla Towarzystwa naszego, a 500 złr. w. a. dla Towarzystwa ogrodniczo-sadowniczego we Lwowie. Zmieniło też ministerstwo pierwotny plan komitetu, przeznaczając tylko 200 złr. w. a. na premie, a 800 złr. w. a. na założenie ośmiu gminnych szkółek drzew owocowych.

Komitet przyjął te zmiany — i przystępując zaraz do wykonania myśli ministerjalnej, zawezwał oddziały, aby się zajęły wyszukaniem stosownej miejscowości, wyszukaniem gminy chętnej do dania gruntu pod szkółkę, wyszukaniem osoby zdanej do założenia i utrzymania tej szkółki, wreszcie przedstawieniem do nagród osób zasiłkowych na polu sadownictwa.

Odpowiedzi żądaną jak najspieszniej, poczem komitet ma wybrać ośm miejscowości i przesłać stosowny zasiłek. Zarząd bezpośredni poruczyć się ma komitetowi, złożonemu z obu naczelników gmin, księdza i nauczyciela; naczelny zaś nadzór dotyczący oddziałowi. Dotąd nieliczne odpowiedzi napłynęły z oddziałów, większa ich część jest jeszcze spodziewana.

Ad c. Na cele podniesienia uprawy i wyprawy lnu przeznaczył p. minister 1500 złr. w. a., zgadzając się na zasady przez komitet postawione.

Z udzielonej subwencji przeznaczył komitet na wniosek odnośnej komisji:

150 złr. w. a. na nagrodę za najlepsze dziełko popularne w tym przedmiocie w języku polskim;
100 złr. w. a. na kosza druku;
500 złr. w. a. na zakupno siemienia lnianego z Rygi i Parnawy, i kosza transportu;
350 złr. w. a. na sprowadzenie instruktora;
400 złr. w. a. na zakupno narzędzi, które jednakże dopiero po przybyciu instruktora sprowadzić należy.

Celem wyszukania instruktora udać się ma komitet gdzie należy, wedle wskazówek komisji; instruktora zgodzić się ma na miesiąc siedm po 100 złr. w. a. miesięcznie i dodać mu pomocnika-tłumacza z placą 40 złr. w. a. w osobie p. Merunowicza.

Kwakars został już rozpisany, a reszta czynności

Kamerdyner, który dotąd pełnił nijszych domach i posiada jak najlep...
Blizsza wiadomosc na Zielonem l. 5987/.

Sledzie
marynowane
w beczulkach
po 50 sztuk
6 zlr. w. a.
wysyla za zaliczka
HANDEL 1263 1-3
Karola Ballabana.

5600 sztuk **debów**
na wszelki material zdanych, od 12-18...
Zdrowie, chłistość wlosy i stak plodnosć...
Zarząd gospodarczy.

W zarodowej hr. Sternberga
owczarni oryginalnych owiec
negretti, w Raudnitz pod
Frankensteinem na Szlaku
pruskim, jest przezio 100 sztuk skaku...
Zdrowie, chłistość wlosy i stak plodnosć...
Zarząd gospodarczy.

Specjaly cygarowe!
Najwyborniejsze
CYGARA
z pierwszych fabryk
HABANA
jak Portugas, H. Uppmann, Cabanos, Flor de Caba itd. Dalej wysoki...
TYTONIE
krajane i w l.s. iach.
Najdoskonalsze
CYGARETY,
tytonie do cygaret i t. d.
Za prawdziwość i oryginalność poręcza się. Cenniki gratis. Zamówienia za przekazem. 1328 2-3
Skład:
k. k. Commisssions-Lager von Tabak- und Cigaretten-Specialitäten
Wien, Graben 25.

PAPIER WLINSI
Ugrupie powozzenie tego sredka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprawdzania na powierzchni ciała zapalenia i rozdraznienia najwzniejszych części organizmu wewnątrz. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinski na katary, grype, zapalenie gardła, rozdraznienie naczyń oddechowych (bronchites), reumatyzm w lędźwiach i nerwach biodrowych itp.
Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarcza i nie zostawia żadnego śladu prócz świerzbienia.
Dostać można w Lwowie w aptece p. Piotra Mikolasza; w Krakowie w aptece p. Brunona Miczyńskiego. 1011 18-24

FOSFORAN ZELAZA
P. LERAS DOKTORA UMIEJĘTNOŚCI
Potężniejsze w stanie ciekłym pierwiastków, wyrabiających krew i kości, łatwość z jaką ten środek daje się upodobnić przez najdelikatniejszy żółtek, wreszcie nazwisko zaszczytne znane w dziedzinie umiejętności samego wynalazcy, oto są zalety, które zjednały temu preparatowi uznanie w całym świecie. Fosforan zelaza przywraca apetyt, ułatwia trawienie, usmierza bólesci żołądka a najsukuczniejszym jest dla kobiet cierpiących na białe upływy (blenorhoe), a szczególniej zadziwiająca sprawa skutki, kiedy idzie o rozwinięcie ciała młodych panienek, cierpiących na bladaczkę.
Fosforan zelaza przywraca siły wyniszczonym i używa się po krowotokach, przy powrocie do zdrowia, po ciężkich słabościach, osobom wiotkim, dzieciom i starcom, albowiem jest to środek przedewszystkiem toniczny i pokrzepiający. 1018 7-16
Dostać można: w Krakowie w aptekach p. Brunona Miczyńskiego; we Lwowie w aptekach pp. Zygmuntka Rukera, Berlinera i Piotra Mikolasza; w Brodach w aptece p. Franzosa; w Wiedniu w składach materiałów aptecznych pp. Raabe i Röder, w Rzeszowie w aptece p. Sattlera; w Pradze w składzie materialnym aptecznym u p. Vazeteczy.

PILULES GOURMANDES CAUVIN
PURGATIVES
APTEKARZA, 35, BOULEVARD DE SENASTODOL W PARYŻU.
Jest to nieoceniony środek czyszczący i przeczyszczający CZYSŁO ROSLINNY, przyjemny i łatwy do sasytia, a niezawodny przeciw ZATWARDZENIOM, najpocząwszy od NEWRALGIOM, ZOLCI, PLEGMIE ŻOŁĄDKA.
Figulki Cauvina są niezawodną skuteczną przeciw ZAPALENIU KISZEK, ZAMIELENIU ŻOŁĄDKA, MIGRENOM, ASTMIE, KATAROM, LISZAJOM, GOŚCOWI I PODAGRZE.
Zalety tych pigulek dają się streścić w paru wyrazach: PRZYWRACAJĄ I UTRZYMUJĄ ZDROWIE.
Przy ich użyciu nie potrzebna zachowywać diety, tak co do pokarmów jak i napoi, jeżeli idzie o otrzymanie rozwiolenia, należy się przy jedzeniu, jeżeli chodzi o przeczyszczenie, bierz je jak kładzie się spać.
Dostać można we Lwowie w aptekach: p. p. Piotra Mikolasza i Berlinera; w Rzeszowie w aptekach: p. p. Brunona Miczyńskiego i Rukera; w Poznaniu w aptekach p. p. Dr. Maniewicz i Elsnera; w Brodach w aptece p. Franzosa; w Rzeszowie w aptece p. SATTERA.

W księgarni pp. **Milikowskiego, Karola Wilda,** i w **Ajencji p. A. J. Piłtkowskiego l. 31 m. we Lwowie** jest do nabycia w polskim i niemieckim języku, oraz u wydawcy poczta Buczac w Rzepińcach,
NAUKA GORZELNICTWA
wedle nowego systemu opodatkowania
wydana przez **J. Halskiego,** praktycznego gorzelnika technicznego.
Dziękto to wedle długoletnich doświadczeń i umiejętnych zasad opracowane, ma na celu objaśnienie przedkiego jak też zupełnego odfermentowania zacierów, przez co najwyższy wydatek okowity osiąga się — uczy oprócz tego dokładnie sposobu sporządzania potrzebnych do przedkiej fermentacji sztucznych drożdży, również traktuje o tak ważnym stosunku mieższania, jak też i o siodzeniu rozmaitych gatunków zboża. 1334 2-4
Cena jednego egzemplarza 6 zlr. w. a.

Praktykant lub asystent
analitycznych
w aptece w Lubaczowie. 1330 3-3
W **Białobóznicy** w obwodzie czortkowskim stanowiąc będą od 1. marca:
Złotolity, ogier pięcioletni kasztanowaty po Trompeterze od Consternation; od klaczy pełnej krwi 119, od półkrwi 60 zlr. w. a.
Starter, ogier pięcioletni ciemnoniady od Cinaminty po Tha river; od klaczy po 30 zlr.
Muzulman, ogier sześciolatekni siwy: od klaczy po 20 zlr. 1314 3-3
Od każdej klaczy dla stajennych po 2 zlr. Należytość przed puszczaniem składa się w Zarządzie ekonomicznym.

M. BOLLMANN
w Wiedniu
Rothenhamstrasse Nr. 31.
Mariabiferstrasse Nr. 91.
Największy skład wszystkich systematów maszyn do szycia po cenach niżonych, pod jednoroczną gwarancją.
Maszyny ręczne od 25 zlr. do 50 zlr. i wyższe, inżynierowane cenniki rozsyłają się na żądanie franco i gratis.
Oprócz tego skład prawdziwych moskiewskich **SAMOWARÓW** i maszyn do gufrowania we wszelkich rozmiarach. 1041 11-12
Kaszel, chrypka, chorobliwa zmiana głosu, katar —
grantowne wyleczenie w krótkim czasie zapomocą prostego użycia
PASTYLKÓW PRENDINI
z rdzenia kaszali, zawierającego alunu, przyrządzone przez chemika i aptekarza p. **Prendini w Tryeście.**
Rdzeń kaszali i alunu, dwa najsukuczniejsze lekarstwa przeciw katarowi, chrypcie, chorobliwej zmianie głosu, chronicznym i ostrym katarom itd. itd. są w pomienionych pastylkach połączone w taki sposób, iż takowe w powyższych przypadłościach uznane są dotąd za najlepszy środek lekarski. Szczególnie skuteczne i zasługujące na zalecenie są wzmiankowane pastylki dla aktorów, mowców, nauczycieli i t. d.
40 cent. paczka 40 cent.
Skład główny we Lwowie w aptece pod „Srebrnym Orłem“ **Z. RUCKERA.**
Odprowadzający otrzymają odpowiedni rabat. Również dostać można we Lwowie w aptece **A. BERLINERA** i w handlu **K. SCHUBUTHA**; w Zbarażu w aptece p. **BARDASZA.** 1156 8-12

Realność
do sprzedania za 9.000 zlr. w. a. lub do zamiany na większą.
w miasteczku **Dunajowie,** mianowicie: dom murowany o 3 pokojach z kuchnią i spiżarnią, w Rynku obok prostostwa obrz. iac, budynki gospodarcze nowe, z młocarnią piętrową i siewkarnią i 100 morgów bardzo dobrze sprawnego pola i łąk. Teraz jest 24 korcy oziminy zasianej, a reszta pola poroana na zimę.
Blizsza wiadomosc w miejscu u burmistrza. 1333 2-9

Praktykant lub asystent
analitycznych
w aptece w Lubaczowie. 1330 3-3
W **Białobóznicy** w obwodzie czortkowskim stanowiąc będą od 1. marca:
Złotolity, ogier pięcioletni kasztanowaty po Trompeterze od Consternation; od klaczy pełnej krwi 119, od półkrwi 60 zlr. w. a.
Starter, ogier pięcioletni ciemnoniady od Cinaminty po Tha river; od klaczy po 30 zlr.
Muzulman, ogier sześciolatekni siwy: od klaczy po 20 zlr. 1314 3-3
Od każdej klaczy dla stajennych po 2 zlr. Należytość przed puszczaniem składa się w Zarządzie ekonomicznym.

Kancelarja
adwokata
Dr. Piotra Hryszkiewicza
w domu p. Balutowskiego pod l. 292 przy ulicy Nowej na II. piątrze nad redakcją *Gazety Narodowej.* 1353 2-6

Realność
do sprzedania za 9.000 zlr. w. a. lub do zamiany na większą.
w miasteczku **Dunajowie,** mianowicie: dom murowany o 3 pokojach z kuchnią i spiżarnią, w Rynku obok prostostwa obrz. iac, budynki gospodarcze nowe, z młocarnią piętrową i siewkarnią i 100 morgów bardzo dobrze sprawnego pola i łąk. Teraz jest 24 korcy oziminy zasianej, a reszta pola poroana na zimę.
Blizsza wiadomosc w miejscu u burmistrza. 1333 2-9

Ogłoszenie.
Istniejący dotąd związkowy obrót towarów między Galicją a północną Rzeszą niemiecką, rozszerza się z dniem 1. lutego r. b., aż do dalszego rozporządzenia, co do **zboża i ziarna strączkowego** w ilościach 100 cłowych cetnarów za jednym listem frachtowym, na stacje:
Berlin, Hamburg, Magdeburg, Drezno i Lipsk.
Poszczególnych egzemplarzy związkowej taryfy nabyć można na stacjach związkowych.
Wiedeń dnia 29. stycznia 1869 r.
1354 3-3

On demande un Français pour une pension de jeunes gens. Devoirs: enseignement grammatical du français et conversation. Offre: logement, table, remuneration pécuniaire et quelques heures libres pour des leçons en ville. Pour des renseignements plus exacts s'adresser à la librairie de Wild à Leopold. 1343 2-3

SZNUROWKI PARYZKIE
w największym wyborze
1182 w magazynie 5-9
Rudolfa Schwarca
(plac Katedralny l. 25.)

W Babinie 3-3
powiat i poczta Kalusz, stanowi ogier czystej krwi, **Saltador** po Bloomsbury od Chaff. (G.S.B.) Vol. 4, stron. 28.
Od klaczy 30 zlr. w. a. Dobre pomieszczenie ludzi i koni poręcza się. Uwiesi i siano po cenach targowych. Wikt dla ludzi w miejscu.
T. Rozwadowski.

FIGULKI BLANCARDA
żelazisto-jodowe, niepodlegające rozkładowi, potwierdzone przez Paryżską Akademię w 1850 r.
UPOWAŻNIONE PRZEZ KOMITET LEKARSKI W PETERSBURGU.
Lijząc w sobie własności Jodu i Żelaza, pigulki te używają się szczególnie i szczerólnie przeciw słabściom skrofalicznym, w pierwszych początkach suchoty, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o odzyskanie siły, w blednicy, niedostatkach i braku regularności dla przywrócenia bądź normalnej obilności krwi, bądź dla wywołania i uregulowania perjurycznego jej odpływu. 1029 9-16
UWAGA. Sudan żelaza nieczysty albo tski, co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych **Figulek Blancarda** wymazać należy, aby każdy fakonik nosił pieczęć ze srebra reakcyjnego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy na etykiecie zielonej, jak obok.
We Lwowie jedynie w aptece **p. Piotra Mikolasza.** 1354 3-3
aptekarz rue Bonaparte 40.

Ces. król. austr. i k. wgg. wyl. upr.
„Adamantina“
Essencja płynna do ust
dentysty **Ludwika Heksch** w Wiedniu.
Cena jednego wielkiego flakonu 1 zlr. w. a.
Jako też bole zębów w okamgnieniu usmierzejące
Preparaty Amortynowe.
Cena jednego pudełka 1 zlr. w. a.
Adamantina jest najnowszym i najlepszym środkiem dla konserwacji zębów i błon śluzowych w ustach, tudzież do usunięcia oddechu cuchnącego. Amortyna zaś jest wypróbowanym i niepewniejszym środkiem, by nawet największy ból zębów usunąć w jak najkrótszym czasie na zawsze.
Oba preparaty są najlepszym wynalazkiem w dziedzinie dentystyki, i w krótkim czasie doskonałością swoją zyskały sobie wielką słynność. 1275 2-9
Nabyć ich można u dentysty **Ludwika Heksch** w Wiedniu, Kohlmarkt Nr. 24 za przestaniem należytości i 10 ct. za opakowanie.
Biogęcy rozprzedać drobiazgową otrzymują korzystne ceny en gros.

FIGULKI BLANCARDA
żelazisto-jodowe, niepodlegające rozkładowi, potwierdzone przez Paryżską Akademię w 1850 r.
UPOWAŻNIONE PRZEZ KOMITET LEKARSKI W PETERSBURGU.
Lijząc w sobie własności Jodu i Żelaza, pigulki te używają się szczególnie i szczerólnie przeciw słabściom skrofalicznym, w pierwszych początkach suchoty, w osłabieniu organizmu, jak również we wszystkich wypadkach, gdzie idzie o odzyskanie siły, w blednicy, niedostatkach i braku regularności dla przywrócenia bądź normalnej obilności krwi, bądź dla wywołania i uregulowania perjurycznego jej odpływu. 1029 9-16
UWAGA. Sudan żelaza nieczysty albo tski, co ulega rozkładowi, jest środkiem lekarskim wątpliwym i drażniącym. Jako dowód czystości i autentyczności prawdziwych **Figulek Blancarda** wymazać należy, aby każdy fakonik nosił pieczęć ze srebra reakcyjnego (argent reactif) z własnoręcznym podpisem wynalazcy na etykiecie zielonej, jak obok.
We Lwowie jedynie w aptece **p. Piotra Mikolasza.** 1354 3-3
aptekarz rue Bonaparte 40.

AUSTR. BANK DLA KREDYTU i ZALICZEK HIPOTECZNYCH.
(Oesterreichische Hypothecar-Credit und Vorschuss-Bank.)
Dyrekcja „**Austrjackiego Banku dla kredytu i zaliczek hipotecznych**“ ma zaszczyt niniejszem donieść, że ustanowiła Reprezentację rzezonego Instytutu dla Galicji, Krakowa i Bukowiny, i oddała takową w ręce pana **Dr. Jakóba Rappaporta** we Lwowie.
Zastrzeżony statutami zakres działania daje nam możność udzielania pożyczek na hipotekę dóbr i miejskich realności, tudzież zaliczek na hipoteczne wierzytelności, nabywania takowych i w ogóle zawierania wszelkiego rodzaju interesów hipotecznych.
Nasza Reprezentacja we Lwowie (l. 39 miasto), która z dniem 1. lutego 1869 rozpoczęła swoje czynności, przyjmuje zlecenia i wnioski do wszelkich statutami objętych interesów, które załatwiane będą bez zwłoki i pod warunkami jak najkorzystniejszymi.
Wiedeń 2. lutego 1869.
Dyrekcja
„**Austr. Banku dla kredytu i zaliczek hipotecznych**“
Jan baron Wening w. r.
Edmund hr. Hartig w. r.
W skład dyrekcji wchodzi: Jego Ekscelencja **Edmund hr. Hartig,** **Rudolf hr. Hoyos,** **Hadelin hr. Liedekerke-Beaufort,** **Henryk markiz de Ville,** **Teofil hr. Rewertera,** **Ferdynand baron Andrian-Werburg,** **Aleksander baron Warsberg,** **Maks baron Erggelet,** **Ernest baron Mirbach,** **Jan baron Wening,** **Józef Lippman** i **dr. Wiktor Russ.** 1325 2-9